

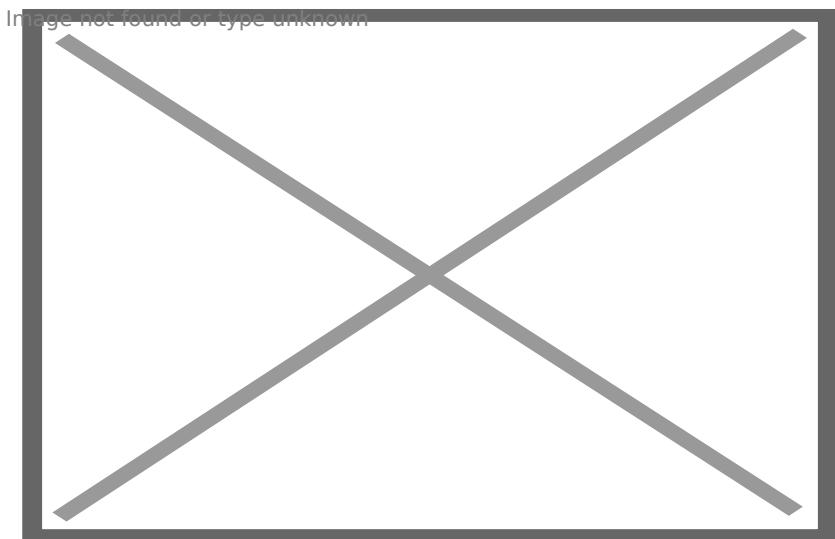
Kronika. Historia kół wędkarskich przy ZE PAK

----- HISTORIA WĘDKARSTWA W ZE „PAK” SA -----

Najstarsze informacje dotyczące pochodzenia Kół Polskiego Związku Wędkarskiego przy ZE PAK sięgają początku lat sześćdziesiątych. Niestety, są to tylko informacje ustne przekazane przez pracowników Okręgu PZW Konin, ponieważ najstarsze dokumenty, które się zachowały, pochodzą z 5 października 1975 roku. Jest to protokół z I Zjazdu Delegatów PZW Okręgu Konin. Zjazd wybrał wówczas pierwszy Zarząd Okręgu Konin, którego Prezesem został Benedykt Sobieszek, jednym z wiceprezesów Edmund Bajer - przedstawiciel Koła Konin PAK zarejestrowanego pod numerem 5, natomiast członkiem Zarządu okręgu został Adam Eger, wieloletni pracownik Elektrowni Konin.

W roku 1976 Koło Konin PAK (bo tak się wtedy nazywało) liczyło 362 osoby z czego 185 pracowników fizycznych, 45 umysłowych, 98 członków to młodzież oraz 34 emerytów. Taki stan uplasował nas na 6 miejscu w Okręgu, który obejmował obszar od Miasta Koła przez Słupcę, Zagórów po Sompolno i Pyzdry. Cały Okręg PZW Konin liczył wówczas 6295 członków.

W roku 1980 z Koła PZW nr 5 Konin PAK powstały Koła nr 41 przy El. Pątnów i koła nr 42 przy El. Adamów.



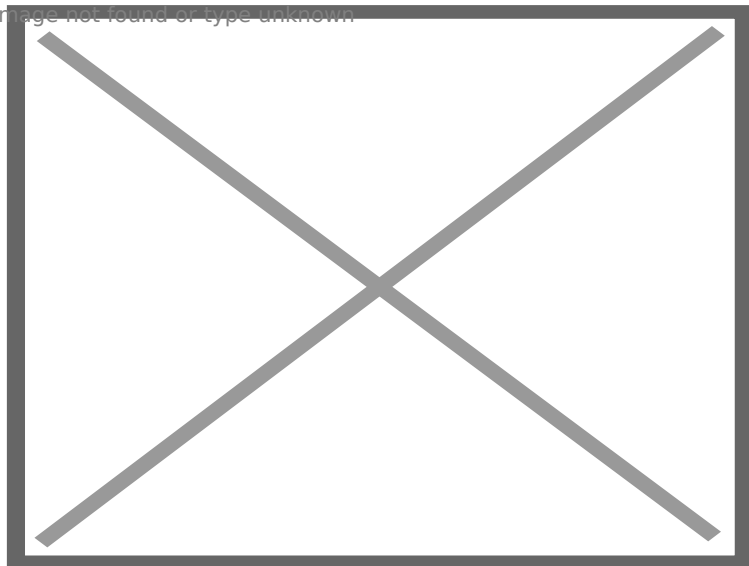
Jedni z pierwszych wędkarzy-energetyków

Działalność wędkarska przy Elektrowni Adamów rozpoczęła się jednak dużo wcześniej, bo już w 1964 roku. Wtedy to koledzy Jan Duszyński, Mieczysław Denga, Włodzimierz Jarczewski oraz Tadeusz Mierzwa powołali do życia sekcję wędkarską działającą przy Kole PZW Turek Miasto. Następnie, od 1970 roku, sekcja działała już przy ZE PAK, ale dopiero w 1980 roku powstało Koło PZW nr 42 przy Elektrowni Adamów. Funkcję pierwszego Prezesa objął pan Jan Duszyński, a Koło liczyło wtedy 88 członków. Następnie funkcję prezesa obejmowali kolejno Włodzimierz Jarczewski, Jerzy Osiński i Wojciech Kuskowski. Od 2005 roku do dziś funkcję prezesa sprawuje kolega Krzysztof Herman, a pomagają mu w tym Piotr Kulesa, Marcin Perliński, Krzysztof Książak, Tadeusz Borowczyk oraz Andrzej Majkowski. Liczba członków Koła w 2009 roku wzrosła do 231 osób.

Podobną historię posiada organizacja wędkarska działająca w Elektrowni Pątnów. Powstała w 1966 roku jako sekcja, a od stycznia 1980 roku działa jako samodzielne Koło PZW nr 41. Pierwszym prezesem zostaje wówczas Marian Antkowiak. Na przestrzeni pierwszych dziesięciu lat działalności liczba wędkarzy wzrasta ze 152 do 347 członków. Wśród nich znajdują się też emeryci i renciści (47 osób) oraz juniorzy (12) i młodzicy (41).

W styczniu 1991 roku prezesem Koła zostaje Stefan Silny. W zarządzie pracują od tej pory także Daniel Głowacki, Bogdan Wojciechowski, Zbigniew Mujta, Włodzimierz Wawrzyniak, Tomasz Socha, Krzysztof Romecki i Jerzy Silny. Członkowie Koła – Stefan Silny, Jerzy Silny, Daniel Głowacki, Józef Staszczak, Ireneusz Pietrała i Tadeusz Karmelita wchodzą również w skład Społecznej Straży Rybackiej (SSR), a Komisję Rewizyjną tworzą Jerzy Silny (przewodniczący), Jan Lipa i Edward Budziłło. Z kolei Bogdan Wojciechowski, Stefan Silny i Daniel Głowacki stanowią skład kadry okręgu PZW.

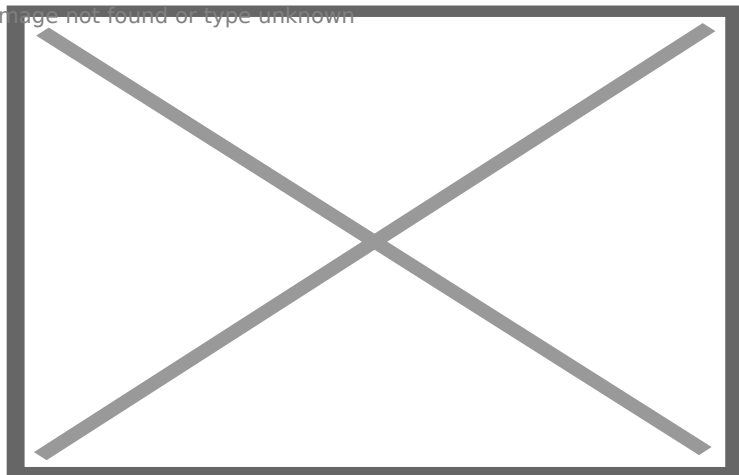
Image not found or type unknown



Członkowie Koła nr 41 Elektrowni Pątnów

W styczniu 1991 roku, z inicjatywy zarządu Koła nr 41, w Szkole Podstawowej nr 3 w Koninie zawiązana została sekcja PZW. Koło, oprócz bardzo chlubnej pracy z młodzieżą, zrzesza w swych szeregach również kobiety, wśród których wyróżniają się Beata Silna, Ewa Głowacka, Sylwia Staszczak, Halina Sadłowska. Zarząd Koła nr 41, kilkakrotnie w roku organizuje zawody wędkarskie dla swoich członków.

Image not found or type unknown



Młodzi wędkarze nad kanałem Warta-Gopło

W 1997 roku, w dniach jubileuszu 30-lecia Elektrowni Pątnów, zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła wybrało nowy zarząd w składzie: Stefan Silny (Prezes) Paweł Górski (Wiceprezes) oraz Ryszard Stankowski (Gospodarz), Tomasz Silny

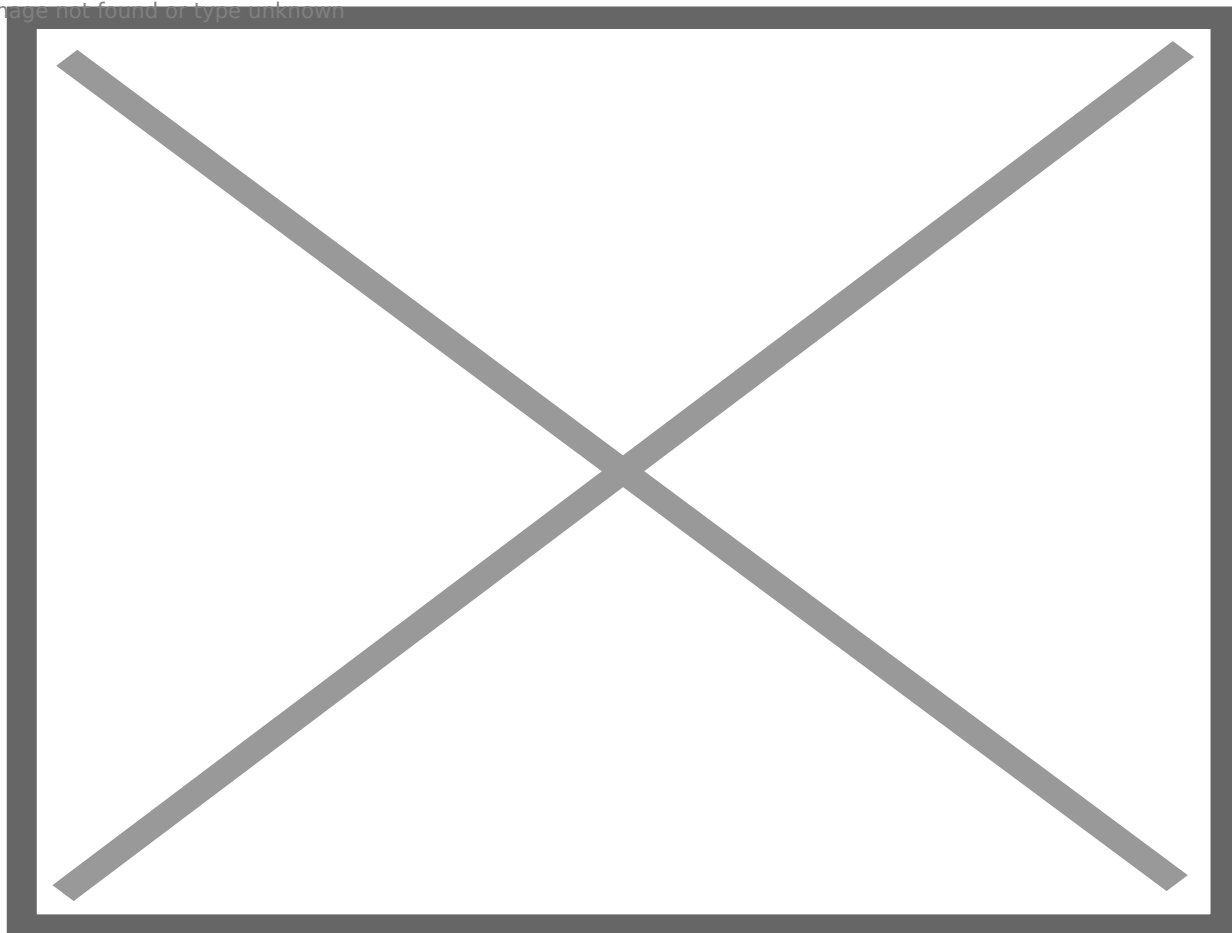
(Skarbnik), Bogdan Wojciechowski (Kapitan sportowy), Tomasz Socha Sekretarz), Kazimierz Tomaszewski (Opiekun ds. młodzieży) oraz Krzysztof Ziarniecki, Henryk Przybylak, Henryk Depczyński (Członkowie). Okrasą jubileuszu w 1997 roku były po raz pierwszy zorganizowane przez Koło nr 41 Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie Energetyków, które na stałe weszły do kalendarza imprez Koła.

Najnowsza historia koła PZW nr 41 przy Elektrowni Pątnów to rok 2009, kiedy został wybrany obecny Zarząd Koła w składzie Ryszard Gadacz (Prezes), Bogdan Wojciechowski (Wiceprezes), Barbara Zomer (Skarbnik), Ryszard Stankowski (Gospodarz), Waldemar Brzeziński (Sekretarz) i członkowie – Tadeusz Karmelita, Marek Nowacki, Kazimierz Tomaszewski, Krzysztof Ziarniecki. W roku 2009 Koło liczyło już 998 członków.

Koło PZW nr 41 od szeregu lat organizuje Ogólnopolskie Zawody Energetyka w Wędkarstwie Spławikowym a głównym celem pracy Zarządu Koła jest aktualnie stworzenie atrakcyjnego łowiska poprzez program zarybienia drapieżnikiem zbiornika wstępnego schładzania Elektrowni Konin, który zagospodarowujemy w ramach porozumienia pomiędzy ZE „PAK” SA, a Kołami PZW przy naszych elektrowniach. Zarządu Koła PZW nr 41 przy El. Pątnów w ciągu sezonu wędkarskiego 2010 zorganizował szesnaście imprez sportowo-rekreacyjnych dla swoich członków i nie tylko. W szeregach członków koła jest wielu sympatyków spinningu i dla nich zorganizowano 6 zawodów spinningowych, pozostałe 10 to imprezy spławikowe, a dla miłośników wędkowania zimowego zrobiono 11 grudnia wędkowanie na jeziorze Gosławskim gdzie można naprawdę połowić sobie drobną rybkę.

Zarządy Kół nr 41 i nr 5 przy Elektrowni Pątnów-Konin w sezonie 2010 spotykały się trzy razy na zarybieniu zbiornika El. Konin, dwa razy na wiosnę zarybiano zbiornik. Dnia 08.05.2010 wpuścili wiosenny wylęg szczupaka (ryby wielkości zapałki) w ilości 12 tysięcy sztuk i w czerwcu wpuściliśmy wylęg wiosenny sandacza w ilości 50 tysięcy sztuk, zaś na jesień dnia 23.10.2010 wpuścili dwuletni krocze lina (ryby wielkości 10 do 15cm) w ilości 200kg tj. około 3 tysiące sztuk.

Image not found or type unknown



Tak więc sezon 2010 w Kole PZW nr 41 przy El. Pątnów upłynął dość pracowicie. Mamy nadzieję że w sezonie 2011 nie zabraknie zdrowia oraz sił z jeszcze większą ilością imprez dla członków naszego Koła, czego im życzę.

Rok 2011 to zasadniczo kontynuacja wypracowanych działań Koła w kadencji 2009 – 2012. Tradycyjnie sezon wędkarze rozpoczęli wspólnym sprzątnięciem brzegów zbiornika wstępnego schładzania Elektrowni Gosławice. W akcji udział brała również młodzież i dzieci członków koła. Dalsze działania na rzecz tej wody to coroczne zarybianie oraz ochrona przed kłusownictwem.

W roku 2009 wypuszczono:

- szczupak – 84 kg (wielkość 15-50cm)
- sandacz – 30 kg (wielkość 15-50cm)

- sandacz – 40 000 szt.(wylęg wiosenny)

W roku 2010 wpuszczono:

- sandacz – 46 000 szt. (wylęg wiosenny)

- szczupak – 12 000 szt. (wylęg wiosenny)

- lin – 3 000 szt. (wielkość 5-20cm)

W roku 2011 zarybienie uzupełniono o węgorza w ilości około 1 800 szt., tj. 24 kg.

Wielkość zarybienia jest w zasadniczy sposób zależna od ilości rozprowadzonych pozwoleń na amatorski połów ryb w zbiorniku. Pod tym względem sezon 2011 nie należał do udanych, stąd poziom zarybienia należy uznać za skromny. W celu ochrony efektów zarybień – prowadzonych wspólnie z Kołem Nr 5 El. Gośławice – Zarząd Koła 41 organizuje, poprzez swoją Społeczną Straż Rybacką, kontrole przestrzegania regulaminu amatorskiego połowu ryb na tej wodzie. Konkretnie dane na ten temat znajduje się w sprawozdaniu komendanta SSR.

Bardzo ważną dziedziną działalności naszego Koła są imprezy sportowo – turystyczne. Największym wyzwaniem, jak każdego roku, okazały się XI Mistrzostwa Polski Energetyków w Wędkarstwie Spławikowym, które odbyły się w dniach 8 – 10.06.2011 r. Kosztowały one wiele pracy członków Koła przy przygotowaniu łowiska jak i obsłudze trzydniowych zawodów.

W całym sezonie zorganizowano 14 zawodów, które wyłoniły czołowych wędkarzy naszego Koła w kategoriach spławikowej i spinningowej. W liczbie 6 zawodów to zawody spinningowe, natomiast 8 to zawody spławikowe. Spinningiści naszego Koła próbowali sił w zawodach organizowanych na rzece Odrze i Warcie. Spławikowcy wybrali się do zaprzyjaźnionego Bełchatowa jak również na pucharowe zawody w Starym Mieście. Zarząd Koła nawiązał również kontakt ze spinningistami z Koła przy FUGO, co zaowocowało wspólnymi towarzyskimi zawodami na zbiorniku Jezioro i na Warcie.

Przyszły sezon 2012 Zarząd Koła Nr 41 zamierza poświęcić na kontynuację działalności sportowej jak również (w miarę możliwości) intensyfikację zarybień zarybień ochrony powierzonej wody. Z pewnością nie zabraknie działań na rzecz zwiększenia aktywności dzieci i młodzieży w imprezach wędkarskich.

W dniach od 25 do 27 lipca na zbiorniku wstępnego schładzania Elektrowni Konin w Gośławicach będącym pod opieką Kół Wędkarskich nr 5 i 41 przeprowadzono odłowy kontrolne.

Odłowów dokonali profesjonalni rybacy panowie Adamczewscy (Henryk i Tomasz) pod nadzorem st. specjalisty ds. zagospodarowania i ochrony wód Okręgu PZW Konin pana Janusza Noszczaka - przy wsparciu w/w kół wędkarskich. Tyle tytułem wstępu.

Oczywiście jak w tym kraju bywa natychmiast rozgorzała polemika odławiać-czy nie odławiać. Nie będę przytaczał argumentów za i przeciw, bo na ten temat napisano już niejedną pracę doktorską, a wędkarze są do dziś i tak w tej kwestii podzieleni

(widocznie tak już musi być).Postawię tylko parę pytań. Ile my jako wędkarze chcemy wiedzieć o „swojej” wodzie???. Czy jadąc realizować swoją życiową pasję chcemy orientować się na temat charakteru łowiska, populacji ryb zamieszkujących dany akwen, różnorodności gatunków kondycji ryb??? Czy chcemy wiedzieć czy ryby są zdrowe???. Nie będę się wymądrzał. Na te pytania musicie odpowiedzieć sobie sami. Na podstawie ciągłych obserwacji, badań, pomiarów, analiz ocenia się ekosystem, podejmuje decyzje o zarybianiu (ile ryb i jakich gatunków). Są to rzeczy dla przyszłości wędkarstwa (tego przez duże W) niesamowicie ważne. Elementem składowym w/w czynności czy się komuś podoba czy nie są również odłowy kontrolne. A teraz trochę liczb.

Odłowiono:

Tołpyga 526 kg.

Sandacz 8 kg.

Leszcz 57 kg.

Sum 47 kg.

Wnioski:

Niepokojąco duża populacja tołpygi

Zarastanie zbiornika

Duża różnorodność gatunkowa

Dobra kondycja ryb

Nie stwierdzono występowania chorób

I na koniec

Zbiornik jest systematycznie zarybiany. Od 2009 do 2011 roku wpuszczono około:

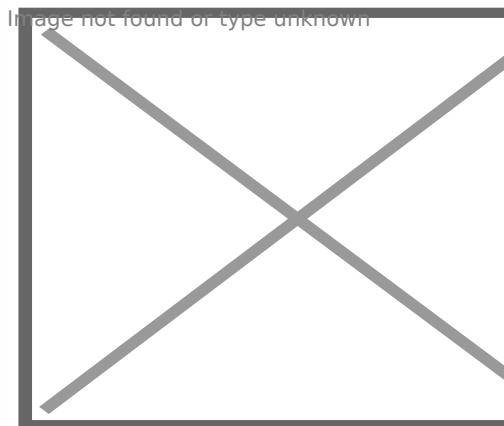
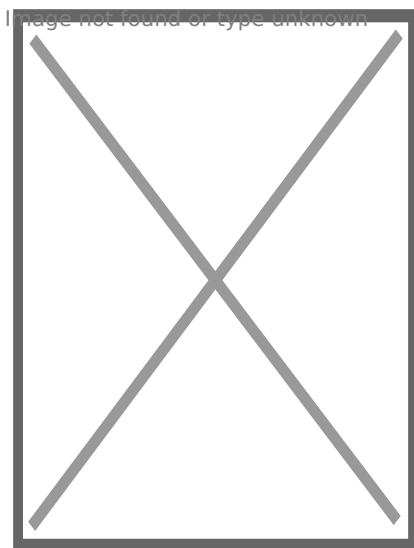
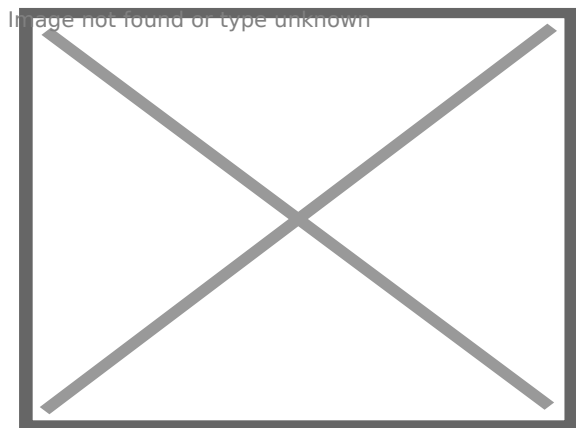
1.Sandacz 86500 szt.

2.Szczupak 13000 szt.

3.Lin (kroczek) 3000 szt.

4.Węgorz 2000 szt.

Reasumując powyższe, koledzy wędkarze, wszystkim się podoba gdy się zarybia, ale zarybianie to część składowa gospodarki rybackiej, natomiast odłowy to też niestety gospodarka rybacka i czy nam się podoba czy nie musimy odławiać gatunki niepożądane takie jak tołpyga. Nie muszę chyba tłumaczyć dlaczego?, a w to miejsce nasadzamy gatunki, które nie powodują takiej eutrofizacji wody. Akurat zbiornik jest wodą bardzo podatną na takie procesy ze względu na niewielką głębokość i podgrzaną wodę



2023-09-27 11:33:19